

Sygn. akt II Ca 926/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2018r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Barbara Nowicka

Sędziowie SO Agnieszka Terpiłowska

SO Małgorzata Mróz

Protokolant Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2018r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **Spółki (...) Sp. z o. o. w D.**

przeciwko **F. R., M. R., P. R. i A. R.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie

z dnia 31 sierpnia 2017 r. sygn. akt I C 1182/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej 1.800 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

UZASADNIENIE

Strona powodowa Spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w D. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty by pozwani F. R., M. R., P. R. oraz A. R. solidarnie zapłacili powodowi kwotę 11.808,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 31 marca 2012r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podała, iż dochodzi należności wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia (...), tj. za usługę wykonaną na rzecz B. J. (poprzedniczki prawnej pozwanych) zgodnie ze zleceniem z dnia (...). Pozwani to spadkobiercy testamentowi zmarłej B. J., która powierzyła powodowej spółce opracowanie dokumentacji projektowo - technicznej mającej na celu przygotowanie budynku położonego przy ul. (...) w K. do końcowego odbioru wraz z dokumentami odbioru i uzyskanie pozwolenie na użytkowanie tego budynku. Po sporządzeniu ekspertyzy ustalono, iż budynek został wybudowany niezgodnie z zatwierdzonym projektem budowlanym i pozwoleniem na budowę wydanym poprzedniemu właścicielowi budynku J. W.. W celu zalegalizowania niniejszych zmian niezbędne było wykonanie projektu zamiennego i zmiana pozwolenia na budowę. W tym celu strona powodowa przygotowała B.

R. (1) j- J. niezbędne dokumenty. W dniu 25 marca 2010r. Starosta (...) wydał decyzję w przedmiocie przeniesienia pozwolenia na budowę na inwestorkę B. J.. Powodowa spółka opracowała wielobranżowy projekt uwzględniający zmiany parametrów technicznych budynku. Z uwagi na zły stan zdrowia B. J. w dniu 21 kwietnia 2011r. rozszerzyła udzielone dotychczas powodowej spółce zlecenie. W dniu 26 kwietnia 2011r. projekt budowlany zamienny został złożony przez powoda w oparciu o udzielone mu pełnomocnictwo przez B. J. w Starostwie Powiatowym w K. wraz z wnioskiem o zmianę pozwolenia na budowę. W dniu złożenia tego wniosku poprzedniczka pozwanych zmarła. W oparciu o złożony wniosek i przygotowaną przez stronę powodową dokumentację w dniu 14 czerwca 2011r. Starostwo Powiatowe w K. wydało decyzję w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego zamiennego. Ta okoliczność potwierdza fakt wykonania przez powodową spółkę zlecenia z dnia 9 czerwca 2008r. w części objętej fakturą nr (...) z dnia 15 marca 2012r. Z uwagi na śmierć B. J., powód w listopadzie 2011r. przedstawił pozwany - jako jej spadkobiercom - zakres wykonanych czynności i dokumentację, w oparciu o którą uzyskał zgodę organu nadzoru budowlanego na użytkowanie budynku przy ul. (...) w K., który stał się ich współwłasnością. Na tym etapie zostało zakończone wykonanie zlecenia z dnia 9 czerwca 2008r. i strona powodowa wstawiła dochodzoną w tym postępowaniu fakturę. Pozwani pomimo wezwania nie zapłacili tej należności. W dniu 23 kwietnia 2012r. pozwani zostali wezwani do próby ugodowej, we wniosku strona powodowa zawarła kalkulację z wykonanych prac. Na posiedzeniu w przedmiocie próby ugodowej, taka ugodę zawarł współspadkobierca - mąż zmarłej - D. J., potwierdzając tym samym zasadność rozszczenia.

Pozwany A. R. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania. Przyznał, iż budynek należący do B. J. został zrealizowany z istotnymi odstępstwami od zatwierdzonego projektu budowlanego. Pozwany zaprzeczył, aby jego poprzedniczkę prawną łączyła z powódką umowa z dnia 9 czerwca 2008r. o wykonanie dokumentacji techniczno- projektowej dla budynku położonego w K. przy ul. (...). W chwili zawarcia rzekomej umowy oraz w dacie podpisywania kolejnych pełnomocnictw B. J. była osobą bardzo chorą. Stąd wątpliwe jest, aby podpisała one rzekome zlecenia oraz pełnomocnictwa, tym bardziej, że w dokumentacji pozostawionej przez nią nie ma dzieła rzekomo wykonanego przez stronę powodową. Z ostrożności procesowej pozwana podniósł, iż ewentualna umowa nie była umową zlecenia ale umową o dzieło, gdyż jej przedmiotem było osiągnięcie rezultatu w postaci zalegalizowanie powstałych odstępstw od projektu budowlanego i oddalenie obiektu do użytku. Z treści umowy nie wynika, aby strony przewidziały wynagrodzenie za wykonane dzieło. Strony łączyła wieloletnia przyjaźń i świadczyli nieodpłatnie przysługi związane z wykonywaną przez siebie działalnością zawodową. Nadto pozwany podniósł z ostrożności procesowej, że dzieło do chwili obecnej nie zostało wydane ani zamawiającej ani tej jej następcem prawnym. Natomiast – zgodnie z art. 642 k.c.- zapłata wynagrodzenia należy się dopiero w chwili odebrania gotowego dzieła. Fakt złożenia dokumentacji do Starostwa Powiatowego w K. nie zwolnił strony powodowej z obowiązku wydania dzieła zamawiającemu. Dzieło zostało złożone do Starostwa w dniu 26 kwietnia 2011r., a powód nie był już pełnomocnikiem B. J., która zmarła tego dnia o 7.00 rano. Prezes powodowej spółki miał o tym fakcie wiedzę, a pomimo tego w tym dniu o godz. 14.00 złożył do Starostwa wniosek o zmianę pozwolenia na budowę oraz nie powiadomił tego organu o wygaśnięciu jego pełnomocnictwa. Skutkowało to nieważności decyzji, która dla pozwanych jest nie przydatna. Tym samym wobec niewydania dzieła niniejsze powództwo jest przedwczesne. Fakt, że dzieło zostało przyjęte przez Starostwo nie przesądza o jego prawidłowości. Procedura administracyjna wybrana przez powodową spółkę była wadliwa. Zgodnie z art. 36a prawa budowlanego zmiana pozwolenia na budowę dotyczy sytuacji, kiedy inwestor dopiero planuje istotne odstępstwa od projektu budowlanego. W przypadku, gdy inwestor dokonał już istotnych odstępstw od zatwierdzonego projektu budowlanego, należy wszcząć procedurę naprawczą, o której mowa w art. 51 ust. 1 pkt. 3 prawa budowlanego, a którą prowadzi (...). Starostwo legalizując odstępstwa od projektu przekroczyło swoje uprawnienie. W jego ocenie wynagrodzenie zostało określone w sposób dowolny i zawyżony, skoro budynek został rozbudowany w stosunku do pierwotnego projektu zaledwie o 2m⁽²⁾. Zakres umowy został przekroczony o zbędną ekspertyzę, a do opracowania projektu zamiennego wystarczająca była wcześniej wykonana inwentaryzacja budynku. Umowa jest również nieważna w świetle art. 58 § 2 k.c. z uwagi na jej zawarcie przez osobę ciężko chorą, znajdującą się pod wpływem silnych leków. Powódka wprowadziła zamawiającą w błąd co do koniecznych procedur administracyjnych. Zaprzeczył, aby w listopadzie 2011r. miało miejsce jakieś spotkanie stron.

Pozwani F. R., M. R. oraz P. R. w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwani przyznali, iż budynek należący do ich poprzedniczki prawnej B. J. został zrealizowany z istotnymi odstępstwami od zatwierdzonego projektu budowlanego, bowiem budynek o 2m² od zatwierdzonego projektu. Jednak zaprzeczyli, aby ich poprzedniczkę prawną łączyła z powódką umowa z dnia 9 czerwca 2008r. o wykonanie dokumentacji techniczno - projektowej dla budynku położonego w K. przy ul. (...), bowiem w tej dacie ta dokumentacja już istniała. Wątpliwe jest również pełnomocnictwo udzielone przez B. J. w dacie 21 kwietnia 2011r., w tym czasie ((...) dni przed śmiercią), poprzedniczka prawna pozwanych była osobą ciężko chorą. Pozwani nic nie wiedzieli o umowie będącej przedmiotem sporu, a w pozostawionych dokumentach nie ma dzieła rzekomo wykonanego przez stronę powodową. Z ostrożności procesowej również pozwani wskazali, iż ewentualna umowa nie była umową zlecenia ale umową o dzieło, gdyż jej przedmiotem było osiągnięcie rezultatu w postaci zalegalizowanie powstałych odstępstw od projektu budowlanego i oddalenie obiektu do użytku. Z treści umowy nie wynika, aby strony przewidziały wynagrodzenie za wykonane dzieło. Strony łączyła wieloletnia przyjaźń i świadczyli nieodpłatnie przysługi związane z wykonywaną przez siebie działalnością zawodową. Nadto poprzedniczka pozwanych, która w sposób skrupulatny porządkowała swoje sprawy pod koniec choroby, nie poinformowała pozwanych o istnieniu zadłużenia wobec strony powodowej. Nawet gdyby przyjąć, że strony łączyła umowa odpłatna, to pozwani podnieśli, iż ich poprzedniczka prawna nie przekazała im żadnych informacji na ten temat, a więc ewentualne wynagrodzenie musiało zostać już uregulowane, tym bardziej, że dzieło było gotowe, gdyż w dniu śmierci B. J. zostało złożone do Starostwa. B. J. uregulowała fakturę nr (...) na rzecz powódki za legalizację budynku. Nadto pozwani podnieśli z ostrożności procesowej, że dzieło do chwili obecnej nie zostało wydane ani zamawiającej ani tej jej następcem prawnym. Natomiast – zgodnie z art. 642 k.c.- zapłata wynagrodzenia należy się dopiero w chwili odebrania gotowego dzieła. Fakt złożenia dokumentacji do Starostwa Powiatowego w K. nie zwolnił strony powodowej z obowiązku wydania dzieła zamawiającemu. Dzieło zostało złożone do Starostwa w dniu 26 kwietnia 2011r., a powód nie był już pełnomocnikiem B. J., która zmarła tego dnia o 7.00 rano. Prezes powodowej spółki miał o tym fakcie wiedze, gdyż o 7.30 pozwani zawiadomili żonę R. B. (1). Pomimo tego w tym dniu o godz. 14.00 strona powodowa złożyła do Starostwa wniosek o zmianę pozwalanania na budowę oraz nie powiadomił tego organu o wygaśnięciu jego pełnomocnictwa. Skutkowało to nieważnością decyzji, która dla pozwanych jest nie przydatna. Tym samym wobec niewydania dzieła niniejsze powództwo jest przedwczesne. Ponadto pozwani nie są w stanie ocenić, czy dzieło zostało wykonane w sposób prawidłowy. Fakt, że dzieło zostało przyjęte przez Starostwo nie przesądza o jego prawidłowości. Procedura administracyjna wybrana przez powodową spółkę była wadliwa. Zgodnie z art. 36a prawa budowlanego zmiana pozwolenia na budowę dotyczy sytuacji, kiedy inwestor dopiero planuje istotne odstępstwa od projektu budowlanego. W przypadku, gdy inwestor dokonał już istotnych odstępnień od zatwierdzonego projektu budowlanego, należy wszcząć procedurę naprawczą, o której mowa w art. 51 ust. 1 pkt. 3 prawa budowlanego, a którą prowadzi Powiatowy Inspektor Nadzoru B.. Starostwo legalizując odstępstwa od projektu przekroczyło swoje uprawnienie. W ich ocenie wynagrodzenie zostało określone w sposób dowolny i zawyżony, skoro budynek został rozbudowany w stosunku do pierwotnego projektu zaledwie o 2m², a poprzedniczka prawna zapłaciła na rzecz powódki kwotę 6100 zł. Zakres umowy został przekroczony o zbędną ekspertyzę, gdyż do opracowania projektu zamiennego wystarczającą była wcześniej wykonana inwentaryzacja budynku. Umowa jest również nieważna w świetle art. 58 § 2 k.c. z uwagi na jej zawarcie przez osobę ciężko chorą, znajdującą się pod wpływem silnych leków. Powódka wprowadziła zamawiającą w błąd co do koniecznych procedur administracyjnych. Zaprzeczyli, aby w listopadzie 2011r. miało miejsce jakieś spotkanie stron.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2017r, Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie

I. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej kwotę 11.808 zł (jedenaście tysięcy osiemset osiem) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 marca 2012 roku do dnia zapłaty;

II. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej kwotę 3.608 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego kwotę 2.121,01 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sąd Pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

W 2005r. i 2006r. B. J. nabyła w drodze licytacji komorniczej działki gruntu nr (...), położone w K. przy ul. (...). Działki były zabudowane budynkiem usługowym, min. znajdował się tam salon samochodowy. W budynku znajdującym się na ul. (...) w K. B. J. do 2002 lub 2003r. do około 2010r. prowadziła działalność gospodarczą w postaci:(...).

Nabywając nieruchomości B. J. nie otrzymała żadnej dokumentacji techniczno - projektowej dotyczącej nabytej nieruchomości, w tym budynku. Na niniejszej nieruchomości bowiem był postawiony budynek usługowy, ale nie był on ujawniony w katastrze ani w nadzorze budowlanym. B. J. wiedzę o tym uzyskała około 2008r. W związku z czym wiosną 2008r. B. J. zwróciła się do R. B. (2), z którym pozostawała w kontaktach towarzyskich, aby pomógł jej uzyskać niezbędną dokumentację. R. B. (2) był prezesem powodowej spółki. Celem współpracy stron było oddanie budynku do użytku. Usługa miała być odpłatna. Wygodzenie miało być płatne po wykonaniu prac z uwzględnieniem wszystkich poniesionych kosztów.

B. J. zleciła w dniu 9 czerwca 2008r. stronie powodowej opracowanie dokumentacji techniczno-projektowej dla budynku położonego w K. przy ul. (...) (działka nr (...), obręb centrum, (...)) oraz przygotowanie dokumentów formalnych odbioru w/w budynku. Fakt nie posiadania żadnej dokumentacji techniczno - projektowej znacznie utrudniał wykonanie zlecenia. Pracownicy strony powodowej zwrócili się do licznych instytucji, aby uzyskać niezbędną dokumentację, w tym do energetyki, gazowni oraz wodociągów. Poszukiwano również poprzedniego inwestora, aby od niego otrzymać potrzebną dokumentację. Jednak poprzedni właściciel nie chciał współpracować. Nawiązano również kontakt z poprzednim kierownikiem budowy. Jednak ani poprzedni właściciel ani kierownik budowy nie mieli dziennika budowy. Kierownik budowy złożył pisemne oświadczenie, że dziennik budowy zaginął, ale nie było w nim wpisu o ukończeniu budowy. W dniu 11 czerwca 2008r. B. J. wystąpiła do Starostwa Powiatowego w K. o udostępnienie wszelkiej dokumentacji dotyczącej budynku użytkowanego położonego w K. przy ul. (...). Jednocześnie upoważniła do występowania w jej imieniu R. B. (2).

B. J. udzieliła również R. B. (2) oraz pracownikowi powodowej spółki - (...) pełnomocnictwo do występowania w jej imieniu przed Starostwem Powiatowym w K. w sprawie opracowania dokumentacji w celu ujawnienia budynku położonego w K. przy ul. (...) (Kw nr (...)), do składania niezbędnych oświadczeń o wniosków, oraz do dokonywania wszelkich formalności i czynności jakie mogą wynikać z niniejszego pełnomocnictwa.

W dniu 20 czerwca 2008r. strona powodowa zleciła spółce cywilnej: (...) i Usług (...), W. Z. wykonanie inwentaryzacji geodezyjnej powykonawczej przyłączy dla budynku biurowego przy ul. (...) w K..

W dniu 25 czerwca 2008r. powodowa spółka przekazała B. J. projekt budowlany z czerwca 1998r., dokumentację techniczną z branży elektrycznej oraz projekt budowlany instalacji sanitarnej wraz z przyłączami.

W następstwie wniosku B. J. z dnia 25 lipca 2008r. Starostwo Powiatowe w K. na działce nr (...) zmieniło funkcję użytkową budynku z handlowo- usługowego na budynek biurowy, powierzchnię budynku z (...)na (...)oraz zaktualizowano użytki.

W dniu 11 września 2008r. powodowa firma zwróciła się działając w imieniu B. J. do Starostwa Powiatowego w K. o wydanie kserokopii pozwolenia na budowę oraz o podanie danych osoby pełniącej funkcję kierownika tej budowy.

Zakres uprawnień zawodowych prezesa powodowej spółki był ograniczony do konstrukcji i architektury, a więc w pozostałym zakresie: instalacji sanitarnej, hydraulicznej i elektrycznej korzystali z odpłatnych usług zewnętrznych branżystów.

Została wykonana inwentaryzacja budynku wraz z ujawnieniem przyłączy.

Strona powodowa wystawiła w dniu 13 października 2008r. fakturę na kwotę 6100 zł nr (...), którą B. J. uregulowała.

Zgodnie z decyzją zatwierdzającą projekt budowlany wydanym na poprzedniego właściciela nieruchomości niniejszy budynek miał mieć parametry:

- powierzchnia zabudowy: (...),
- kubatura :905m³,
- powierzchnia pomieszczeń razem- (...)

Prace budowlane były prowadzone na podstawie pozwolenia na budowę wydanego na zbywcę - J. W. (decyzja nr (...) z dnia (...)).

Zgromadzona dokumentacja projektowa, geodezyjna oraz inwentaryzacja niniejszej nieruchomości wykazały, że prace budowlane już wykonane odbiegały od zatwierdzonego projektu budowlanego, w zakresie sposobu zagospodarowania terenu, kubatury i powierzchni. Były to zmiany istotne.

W celu ujawnienia zmian pomiędzy projektem a rzeczywistym budynkiem należało w pierwszej kolejności przenieść na aktualnego właściciela pozwolenie na budowę, skoro prace budowlane nie zostały oficjalnie zakończone. Sprawę komplikował fakt, że poprzedni właściciel nie wyraził zgody na przeniesienie pozwolenia na budowę. Wniosek złożyła osobiście B. J. i opisała w nim szczególną sytuację, w której się znalazła. W dniu (...), po rozpatrzeniu wniosku z dnia (...), Starostwa (...) orzekł o przeniesieniu pozwolenia na budowę z J. W. na B. J..

Następnie należało sporządzić projekt zamienny, w którym należało ujawnić odstępstwa od zatwierdzonego projektu budowlanego. Wcześniejsza inwentaryzacja nie była wystarczająca i trzeba było ją rozszerzyć o ekspertyzę. Prace w tym zakresie prowadził powodowa spółka, korzystając również z usług podmiotów trzecich, za które tymczasowo płaciła.

We wrześniu 2009r. została ekspertyza techniczna wielobranżowa, której celem było ustalenie aktualnej przydatności techniczko- użytkowej budynku przy ul. (...) w K. dla potrzeb prowadzenia działalności biurowej.

Pod koniec 2010r. B. J. zakomunikowała swojemu mężowi - D. J., że należy uregulować wynagrodzenie powodowej spółki, które wynosi 10.000 zł. Jednak niniejsza kwota nie została uregulowana, gdyż już na początku 2011r. stan zdrowia B. J. uległ znacznemu pogorszeniu.

R. B. (2) poinformował B. J., że uzyskanie pozwolenia na użytkowanie budynku będzie wiązało się z koniecznością przebudowania klatki schodowej, co pociągnie za sobą dodatkowe koszt ok. 25.000 zł. Dlatego też nie była ona zainteresowana szybkim zatwierdzeniem projektu zamiennego pomimo, że ten dokument był już gotowy. Dopiero w marcu - kwietniu 2011r. zapadała decyzja, aby złożyć ten projekt w Starostwie Powiatowym.

Z uwagi na stan zdrowia B. J. zaproponowała, aby rozszerzyć pełnomocnictwo dla powodowej spółki również o możliwość obioru instalacja w budynku. W dniu 21 kwietnia 2011r. B. J. udzieliła pełnomocnictwa R. B. (2), Prezesowi Spółki (...) Sp. z o.o., do reprezentowania i działania w jej imieniu w sprawach związanych z przygotowaniem, wykonaniem i uzgodnieniem dokumentacji projektowej zamiennej, jak również w sprawach związanych z uzyskaniem wszelkich uzgodnień, odstępstw, postanowień i decyzji administracyjnych niezbędnych do wydania decyzji zatwierdzającej projekt budowlany zamienny wraz z uzyskaniem zamiany pozwolenia na budowę dla zadania pn: Budowa budynku biurowego przy ul. (...) w K. oraz w postępowaniu o wyrażenie zgody na użytkowanie przedmiotowego budynku, w tym do udziału w obiorach oraz do odbioru wszelkiej korespondencji w sprawach objętych pełnomocnictwem.

Pełnomocnictwo zostało udzielone w obecność jej męża D. J..

B. J. zmarła w dniu(...) o godzinie (...). Do końca swojego życia pozostawała świadoma i miała zdolność samodzielnego podjęcia decyzji.

W dniu (...) o godzinie (...)powodowa spółka w imieniu B. J. złożyła w Starostwie Powiatowym w K. wniosek o zmianę decyzji na pozwolenie na budowę budynku biurowego w K. przy ul. (...) na działkach położonych w K. przy ul. (...) nr ewidencyjny działek: (...), (...), obręb(...) Zakres proponowanych zmian dotyczył:

- poszerzenia projektowanego budynku w kierunku wschodnim do zlicowania się ścian elewacji tylnej ze ścianą elewacji przyległego budynku, a także uwzględnienie ściany południowej względem przyległej ściany zachodniej pod kątem (...)
- zwiększenia odległości pomiędzy osiami fundamentów przy zachowaniu ich wysokości oraz poziomu posadowienia według projektu bazowego,
- zwiększenia wysokości ściany zewnętrznej elewacji frontowej w części klatki schodowej do + 6,9m, a w części pozostałej do + 4,48 i do +6,78 m,
- dostosowania instalacji sanitarnych do wyżej wymienionych zmian.

Do w/w wniosku powodowa spółka dołączyła:

- projekt budowlany zamienny uwzględniający istotne odstępstwa od zatwierdzonego projektu budowlanego lub innych warunków pozwolenia na budowę wraz z uzgodnieniami, pozwoleniami i innymi dokumentami wymaganymi przepisami szczegółowymi oraz zaświadczeniami, o których mowa w art. 12 ust. 7 ustawy- Prawo budowlane, aktualnym na dzień opracowania projektu,
- oświadczenie projektanta o sporządzeniu projektu budowlanego zamiennego zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej,
- oświadczenie o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane,
- decyzja nr (...) z dnia 25.03.2010r. o przeniesieniu pozwolenia na budowę ,
- upoważnienie udzielone osobie pełnomocnika działającego w imieniu inwestora wraz z opłatą skarbową.

Ekspertyza oraz projekt zamienny, zarówno w części rysunkowej jak projektowej, wprowadzone w czasie realizacji obiektu, skorygowano je pod względem obowiązujących przepisów oraz uwzględniono zmiany planowane przez B. J.. Projekt został sporządzony i sprawdzony przez osoby posiadające stosowne uprawnienia projektowe i będące czynnymi członkami izby branżowej, co wynikało z załączonych do projektu zaświadczeń i kopii uprawnień. Projekt budowlany zamienny opracowano wielobranżowo w formie opisowej i graficznej. Zawierał część opisową dotyczącą zagospodarowania terenu oraz obejmującą rozwiązania architektoniczno - budowlane, w której jednoznacznie opisano zakres wyprowadzonych zmian w stosunku do projektu podstawowego. Obejmował on również konieczne korekty, elementów budynku wykonanych niezgodnie z przepisami, jak też uzgodniony, z nowym właścicielem budynku układ funkcjonalny. Nadto projekt zawierał część graficzną, czyli rysunki wykonane w odpowiedniej skali i opisem przyjętych rozwiązań. Do projektu zostały załączone umowy lub uzgodnienia z dostawcami mediów, które zawarto jeszcze z poprzednikiem B. J.. Projekt został uzupełniony o plan sytuacyjny opracowany na bazie mapy z projektu podstawowego i przedstawiający zmieniony obrys budynku. Plan sytuacyjny z 1998r. nie zawierał przyłącza do budynku. Przyłącza do budynku zrealizowano w 2008r. na podstawie osobnych projektów. Wykonane przyłącza zostały udokumentowane w inwentaryzacji geodezyjnej załączonej do orzeczenia technicznego wykonanego przez powodową spółkę w czerwcu 2008r. Do ekspertyzy dołączono protokoły odbioru przyłączy.

Również ekspertyza techniczna sporządzona przez stronę powodową została wykonana prawidłowo i jest kompletna. Zawiera też część opisową i graficzną niezbędną dla opracowania projektu zamiennego. Ekspertyza została

opracowana wielobranżowo, przez uprawnionych projektantów, z zachowaniem wymogów formalnych, jakie powinien zawierać taki dokument. Omówiono w niej zakres wykonania elementów budynku i opisano zmiany wprowadzone w czasie realizacji obiektu oraz zalecenia do sposobu rozwiązania architektury, konstrukcji i elementów instalacyjnych wynikających z nowego układu funkcjonalnego, proponowane przez nowego właściciela budynku – B. J..

Decyzją z dnia 14 czerwca 2011r., nr (...) Starosta (...) zatwierdził dla strony powodowej działającej jako pełnomocnik B. J. projekt budowlany zamienny obejmujący budowę budynku biurowego przy W. 1a w K. , dz. nr (...) obręb (...) w zakresie zmiany projektu zagospodarowania terenu i rozbudowy budynku biurowego.

Decyzja z dnia 14 czerwca 2011r. została unieważniona.

Spadkobiercami B. J. są: F. R., M. R., P. R., A. R. oraz D. J.. Nie było przeprowadzonego działu spadku.

Powodowa spółka podjęła rozmowy ze spadkobiercami, aby jej wynagrodzenie została dobrowolnie zapłacone. Już w dniu 22 sierpnia 2011r. spółka wysłała mail do D. J. z wyceną prac projektowych, zgodnie z którą koszt prac wyniósł 14.760 zł. Było również spotkanie prezesa powodowej spółki z pozwanymi: P. R. i F. R. oraz D. J., na którym jednak nie doszło do porozumienia i do przekazania zgromadzonej dokumentacji oraz projektu zamiennego.

W dniu 15 marca 2012r. powodowa spółka wystawiła na rzecz pozwanych oraz D. J. fakturę nr (...) na kwotę 14.760 zł za opracowanie:

- PB wielobranżowy zamienny w zakresie: architektury, konstrukcji, instalacji sanitarnych: wod-kan., co, gaz, instalacji eklektycznych,
- ekspertyzy technicznej wielobranżowej dla budynku położonego w K. przy ul. (...).

Faktura obejmowała również wynagrodzenie branżystów, z których usług korzystała strona powodowa.

Jednocześnie strona powodowa do wszystkich spadkobierców przesłała pismo przewodnie, w którym informowała, iż w związku z zakończeniem prac dotyczących zalegalizowania użytkowania budynku przy ul. (...) w K. powstała konieczność rozliczenia się. Adresaci pisma zostali poinformowani, że dokumentacja projektowa dla przedmiotowego budynku biurowego znajduje się w siedzibie powodowej spółki i zostanie wydana niezwłocznie po wskazaniu osoby, która będzie uprawniona do jej odbioru w imieniu wszystkich spadkobierców.

Pozwany F. R., działając również jako pełnomocnik M. R., P. R. oraz A. R., w piśmie z dnia 26 marca 2012r. zakwestionował zasadność roszczenia. Podniósł, iż nie posiadał wiedzy odnośnie okoliczności zlecenia czynności za które została wystawiona faktura i wniósł o przesłanie zlecenia oraz opisanie działań podjętych przez powódkę.

W odpowiedzi na powyższe strona powodowa – w piśmie z dnia 30 marca 2012r.- podała, iż sprawy związane z realizacją zlecenia zostały szczegółowo omówione podczas spotkania w listopadzie 2011r., w którym uczestniczył F. R., P. R. oraz D. J.. Do niniejszego pisma załączono zlecenie oraz pełnomocnictwo udzielone przez B. J.. Jednocześnie spółka wyjaśniła, iż na podstawie udzielonego zlecenia i pełnomocnictwa strona powodowa dokonała następujących czynności:

- zakup mapy dla celów projektowych,
- uzgodnienia z mediami,
- udział w czynnościach obioru mediów,
- przygotowanie wniosku o przeniesienia pozwolenia na budowę na aktualnego właściciela nieruchomości,
- opracowanie ekspertyzy technicznej,

- opracowanie projektu budowlanego zamiennego,
- przygotowanie wniosku o pozwolenie na budowę.

Wynagrodzenie strony powodowej za prace projektowe objęte fakturą nr (...) było nawet zaniżone w stosunku do lokalnych cen rynkowych w tym okresie. Mieściło się również w granicach nakreślonych przez cennik „Środowiskowe Zasady Wyceny Prac Projektowych”.

Konieczność sporządzenia ekspertyzy technicznej powstała w związku z ujawnionymi i planowanymi zmianami oraz brakiem dokumentacji budowy.

W dniu 27 września 2012r. miało miejsce posiedzenie w tutejszym sądzie w przedmiocie zawiadzenia do próby ugodowej z udziałem pozwanych oraz D. J.. Tylko D. J. zawarł ze stroną powodową ugodę, na mocy której zobowiązał się zapłacić na rzecz powodowej spółki kwotę 2.500 zł. w terminie do 31 października 2012r. tytułem zapłaty należności wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 15 marca 2012r., a strona powodowa zwolniła wskazanego z zapłaty pozostałej części kwoty wynikającej z opisanej faktury.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji przyjął, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie strona powodowa dochodzi należności stanowiących dług spadkowy po poprzednicze prawnej pozwanych B. J.. Po wskazanej spadku nabyli: P. R., F. R., M. R., A. R. oraz D. J. w udziałach po (...). Jednocześnie podali, że nie był przeprowadzony dział spadku. Zgodnie z art. 1034 § 1 k.c. do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe. Pozwani nie kwestionowali swojej legitymacji biernej.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów złożonych przez powódkę i pozwanych, których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony, a które nie budzą wątpliwości Sądu, co do swej wiarygodności. Sąd również uznał, za wiarygodne zeznania świadków oraz pozwanego P. R. i przedstawiciela strony powodowej. Nie było więc sporne, że powodową spółkę oraz B. R. (2) -- J. łączyła umowa o dzieło, której przedmiotem było oddanie budynku przy ul. (...) w K. do użytku. Strona pozwana kwestionowała potrzebę wykonania projektu zamiennego i ekspertyzy technicznej oraz wysokość dochodzonego wynagrodzenia. Niniejsze wątpliwości zostały rozwiane przez dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa (...), dopuszczony na wniosek pozwanych. Należało wskazać na niekonsekwencję pozwanych, gdyż na okoliczność ustalenia rynkowych stawek wynagrodzenia za usługi wykonane przez powodową spółkę zgłosili dwa wnioski dowodowe: z ofert cenowych uzyskanych na pytanie pozwanej M. R. oraz dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa. Z jednej strony pozwani uznali, że ustalanie tej okoliczności wymaga wiedzy specjalistycznej, a z drugiej uznali, że takiej wiedzy nie potrzeba i można ustalić tą sporną kwestię na podstawie przedłożonych ofert. Uwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego uczyniło niniejsze oferty cenowe za zbędne.

Oceniając sporządzone na potrzeby niniejszego postępowania opinie biegłego sądowego z zakresu budownictwa J. M. należało mieć na uwadze szczególny charakter dowodu z opinii biegłego. Specyfika oceny tego dowodu wyraża się tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. W istocie tylko w zakresie zgodności z systemem logicznego myślenia i wiedzy powszechnej podlega taka opinia, jak inne dowody ocenie według art. 233 §1 k.p.c. Z tym, co odróżnia ją pod tym względem to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z systemem logiki i wiedzy powszechnej (tak wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2002 roku sygnatura akt V CKN 1354/00 LEX 77046). Biegły sporządził opinię, która należy ocenić, jako wewnętrznie spójną i logiczną. Zawiera one tak sformułowane w sposób jasny wnioski, jak i przedstawienie ciągu myślowego, który do tych wniosków doprowadził. Z opinii biegłego wynika jednoznacznie, że zarówno projekt zamienny jak również ekspertyza techniczna zostały sporządzone w sposób prawidłowy, przez uprawnione podmioty i zawierały wszystkie niezbędne elementy. Biegły również dokonał wyceny prac projektowych objętych fakturą nr (...) z dnia 15 marca 2012r. oraz fakturą nr (...) z dnia

13 października 2008r. Biegły uwzględnił stanowisko powodowej spółki i ustalił jej wynagrodzenie według cennika Środowiskowych Z. Wyceny Prac Projektowych uwzględniając upust dla zamawiającego w wysokości 50%. Przyjmując taką metodę biegły uznał, że wyliczenie jest prawidłowe. Jednocześnie biegły dokonał ustalenia przeciętnej ceny za wykonanie zakresu prac objętych fakturą nr (...) oraz fakturą nr (...). Biegły wskazał na trudności w opracowaniu opinii w tym zakresie, gdyż potrzebne informacje nie mają charakteru powszechnego, a ostateczna stawka często jest ustalana po negocjacjach, gdyż rynek tych usług jest komercyjny. Jednocześnie biegły zauważył, że ceny rynkowe prac projektowych nie ulegają znacznym wahaniom w ciągu roku obliczeniowego, gdyż wyceny są wykonywane według cen aktualnej koniunktury na rynku budowlanym, która zmienia się w trakcie realizowania dokumentacji i budowy. W celu ustalenia ceny rynkowej biegły zwrócił się do 12 biur projektowych działających w rejonie K. o podanie kosztów opracowania projektowych usług związanych z przedmiotową sprawą w 2008r. i 2011r. Odpowiedzi udzieliło 8 biur projektowych, jednak tylko 4 udzieliły informacji potrzebnych do sporządzenia opinii. Jak wynika z zestawienia biegłego koszty opracowań projektowych i usług dodatkowych jest prawidłowy, a nawet zaniżony w stosunku do średnich cen tych samych usług. Nadto biegły uznał, że w świetle ujawnionych jak również planowanych odstępstw od zatwierdzonego projektu budowlanego konieczne było wykonanie inwentaryzacji oraz ekspertyzy technicznej.

Strona powodowa nie wniosła zastrzeżeń do opinii biegłego, ale takie zastrzeżenia wnieśli pozwani zarzucając, że biegły nie wykonał oględzin spornego budynku. Nadto podnieśli, że biegły nie zbadła ekspertyzy pod kątem merytorycznym oraz nie sprawdził uprawnień współautorów. W konsekwencji, skoro biegły nie ustalił jaki był zakres odstępstw od pierwotnego projektu, nie był w stanie określić wysokości wynagrodzenie, bo nie znał zakresu prac. Biegły również nie ujawnił treści zapytania skierowanego do biur projektowych oraz danych tych projektantów. Biegły nie wskazał jakie przepisy prawa nakazują sporządzenie ekspertyzy budowlanej, tym bardziej, że z akta sprawy nie wynika, aby inwestorka chciała zmienić sposób użytkowania budynku. Tym bardziej, że formalnie proces budowlany nie został zakończony.

W odpowiedzi na powyższe zastrzeżenia biegły sporządził opinię uzupełniającą z dnia 16 kwietnia 2016r., w której potrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Podał, że wykonał zleczone czynności. Powołała przepisy prawne uzasadniającego jego wnioski. Wbrew zarzutom sprawdził uprawnienia podmiotów uczestniczących w sporządzaniu projektu zamiennego i ekspertyzy. Już w opinii zasadniczej biegły podał, że uzyskał informację od biur projektowych odnośnie wynagrodzenia pod warunkiem ochrony danych osobowych. W ocenie biegłego wizja lokalna spornej nieruchomości nie zmieniłaby jego wniosków i nie jest przydatna dla oceny poprawności projektu zamiennego, gdyż przede wszystkim jest regulowane przez przepisy prawa. Biegły oceniając zaistniałe zmiany ujął ujawnione odstępstwa jako istotne mając na uwadze informację zawartą w inwentaryzacji. Zresztą zostało to przez pozwanych potwierdzone w ich zapytaniach ofertowych. Podał, iż były podstawy prawne wymagające sporządzenie projektu zamiennego, ale ostateczna decyzja należała do inwestora.

Wyjaśnienia uzupełniające biegłego jednak nie usatysfakcjonowały pozwanych, gdyż wnieśli o pominięcie niniejszej opinii i powołanie kolejnego biegłego celem sporządzenia opinii na okoliczność przez nich wnioskowane. Ewentualnie w razie nie uwzględnienia tego wniosku wnieśli o dopuszczenie uzupełniając opinię, w której biegły odniesie się faktycznie do podniesionych zarzutów, a nadto dokona oględzin spornej nieruchomości.

Na rozprawie w dniu 28 sierpnia 2017r. Sąd oddalił wniosek o powołanie nowego biegłego oraz o sporządzenie opinii uzupełniającej uznając, że biegły odniósł się w sposób wyczerpujący do zastrzeżeń do opinii złożonych przez pozwanych.

Zgodnie z przepisem art. 286 k.p.c. Sąd może żądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby żądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Powołany przepis nie precyzuje jak należy rozumieć pojęcie „w razie potrzeby”. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się jednak, iż chodzi tu o takie sytuacje, gdy opinia złożona przez biegłego jest niejasna lub niezupełna, wewnętrznie sprzeczna, albo gdy opinia pisemna jest rozbieżna z opinią ustną biegłego. W rozpoznawanej sprawie żadna z wymienionych sytuacji nie miała miejsca. Opinia biegłego J. M. jest przekonująca i dostatecznie wyjaśnia zagadnienie stanowiące przedmiot rozpoznania w niniejszej sprawie. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 listopada 1974 roku, II C CR

638/74,(OSPİKA 1975, numer 5, poz. 108), w którym wypowiedział się, iż nie jest uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienie wymagające wiadomości specjalnych. Nadto w orzeczeniach z dnia 15 lutego 1974, II CR 817/73(nie publikowane) oraz z dnia 18 lutego 1974,II CR 5/74 (Biuletyn Sądu Najwyższego 1974, numer 4, poz.64) Sąd Najwyższy wypowiedział się, iż Sąd nie jest obowiązany dopuścić dowód z opinii kolejnych biegłych w wypadku, gdy opinia jest niekorzystna dla strony. Stanowiska wyrażone w powyższych orzeczeniach znajdują poparcie również w doktrynie prawniczej (tak min. Tadeusz Ereciński, Jacek Gudowski oraz M. J. w „Komentarzu do Kodeksu Postępowania Cywilnego Część Pierwsza, Postępowanie Rozpoznawcze”, Tom I (Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1997, tezy 7,8 strony 438-439). Należało mieć na uwadze, iż stanowisko odmienne od wyrażonego w powołanych wyżej orzeczeniach oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, aby się upewnić, czy niekiedy z nich nie byłoby takiego zdania, jak strona.

Sąd nie znalazł zatem uzasadnionych podstaw, aby odmówić wiary dowodowi z opinii biegłego J. M.. Biegły sądowy przekonywująco uzasadnił w opinii pisemnej jej wnioski. Opinia pisemna jest rzeczowa, nie zawiera twierdzeń pozostających ze sobą w sprzeczności oraz jest poparta fachową wiedzą z zakresu budownictwa , czemu biegły dał wyraz w opinii uzupełniającej.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa dochodzi wynagrodzenia za sporządzenie ekspertyzy technicznej oraz projektu zamiennego objęte fakturą nr (...).

Umowa o prace projektowe jest umową o dzieło, uregulowaną w art. 627- 646 k.c.. W umowie tej przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania projektu budowlanego, a zamawiający do wypłaty wynagrodzenia. Stronami umowy są zamawiający i wykonawca - osoba, która - zgodnie z prawem budowlanym - posiada uprawnienia do wykonywania prac projektowych. Przedmiotem umowy o prace projektowe jest wykonanie projektu budowlanego zgodnie z wymogami prawa budowlanego. Kodeks cywilny nie wymaga do zawarcia umowy o prace projektowe szczególnej formy.

Jak czytamy w zleceniu z dnia 9 czerwca 2008r. (k. 9) B. J. zleciła stronie powodowej opracowanie dokumentacji techniczno - projektowej dla budynku położonego w K. przy ul. (...) oraz przygotowanie dokumentów do formalnego odbioru w/w budynku. Inwestora więc zleciła stronie powodowej wykonanie działań w postaci prac projektowych, które powinny były doprowadzić do skompletowania dokumentów do oddania w/w budynku do użytku. Strony były zgodne, że takie odbioru nie było, a zmarła chciała uregulować sytuację prawną budynku w K. przy ul. (...). Jak racjonalnie i logicznie zeznał przedstawiciel strony powodowej zakres zlecenia była bardzo ogólny, gdyż na datę jego udzielenia - 9 czerwca 2008r. - nie można było ustalić, jakie prace projektowe i techniczne będą konieczne, aby osiągnąć założony rezultat. Strony były zgodne, że B. J. nabyła niniejsza nieruchomości w drodze licytacji komorniczej i nie posiadała żadnej dokumentacji projektowej i technicznej. Jednocześnie ujawniło się – już po nabyciu - iż budynek nie został oddany do użytku. Formalnie więc proces budowlany nie został zakończony, a B. J. prowadziła działalność gospodarczą „na budowie”. Ponadto po przeprowadzeniu w 2008r. inwentaryzacji okazało się, że budynek został wybudowany niezgodnie z zatwierdzonym pozwoleniem na budowę. Tym samym oddanie budynku do użytku skomplikowało się i wymagało zatwierdzenia wprowadzonych zmian. Poprzedniczka prawna pozwanych była o tym informowana i zgodziła się, aby prace w tym zakresie nadal prowadziła powodowa spółka.

Zgodnie z obowiązującym prawem budowlanym w Polsce podstawą do realizacji inwestycji jest uzyskanie pozwolenia na budowę i zatwierdzenie projektu budowlanego sporządzonego przez projektanta - architekta, posiadającego odpowiednie uprawnienia budowlane. Wymogi formalne wniosku o udzielenie pozwolenia na budowę reguluje art. 57 prawa budowlanego, zgodnie z którym do takiego wniosku należy załączyć:

- 1) oryginał dziennika budowy;
- 2) oświadczenie kierownika budowy:

- a) o zgodności wykonania obiektu budowlanego z projektem budowlanym i warunkami pozwolenia na budowę oraz przepisami,
- b) o doprowadzeniu do należytego stanu i porządku terenu budowy, a także - w razie korzystania - drogi, ulicy, sąsiedniej nieruchomości, budynku lub lokalu;
- 3) oświadczenie o właściwym zagospodarowaniu terenów przyległych, jeżeli eksploatacja wybudowanego obiektu jest uzależniona od ich odpowiedniego zagospodarowania;
- 4) protokoły badań i sprawdzeń;
- 5) inwentaryzację geodezyjną powykonawczą;
- 6) potwierdzenie, zgodnie z odrębnymi przepisami, odbioru wykonanych przyłączy;
- 7) kopię świadectwa charakterystyki energetycznej budynku.

Legalizacja zakończenia budowy i uzyskania pozwolenia na budowę wymagało, aby projektant zaświadczył, że wykonanie inwestycji nastąpiło zgodnie z zatwierdzonym projektem. Jeżeli jednak miały miejsce istotne odstępstwa od zatwierzonego projektu? Taka właśnie sytuacja miała miejsce w niniejszym przypadku.

Strony były zgodne, iż w rzeczywistości budynek zakupiony przez B. J. znacznie obiegał od zatwierdzonego pozwolenia na budowę wydanego na poprzedniego inwestora. Należało niniejszą rozbieżność uregulować zanim zostałby złożony wniosek o udzielenie pozwolenia na użytkowanie budynku. Zgodnie z art. 36 a ust. 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. prawo budowlane - w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia projektu zamiennego w Starostwie - istotne odstępstwo od zatwierzonego projektu budowlanego lub innych warunków pozwolenia na budowę jest dopuszczalne jedynie po uzyskaniu decyzji o zmianie pozwolenia na budowę. Nieistotne odstępstwo od zatwierzonego projektu budowlanego lub innych warunków pozwolenia na budowę nie wymaga uzyskania decyzji o zmianie pozwolenia na budowę i jest dopuszczalne, o ile nie dotyczy:

- zakresu objętego projektem zagospodarowania działki lub terenu,
- charakterystycznych parametrów obiektu budowlanego: kubatury, powierzchni zabudowy, wysokości, długości, szerokości i liczby kondygnacji,
- zapewnienia warunków niezbędnych do korzystania z tego obiektu przez osoby niepełnosprawne,
- zmiany zamierzonego sposobu użytkowania obiektu budowlanego lub jego części,
- ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego lub decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu

oraz nie wymaga uzyskania opinii, uzgodnień, pozwoleń i innych dokumentów, wymaganych przepisami szczególnymi.

Projektant dokonuje kwalifikacji zamierzonego odstępstwa oraz jest obowiązany zamieścić w projekcie budowlanym odpowiednie informacje (rysunek i opis) dotyczące odstępstwa.

Prawo budowlane zobowiązuje więc inwestora, że przed wprowadzeniem do realizacji jakiegokolwiek zmian wyszczególnionych w cytowanym przepisie art. 36a prawa budowlanego, wystąpił z wnioskiem o zmianę pozwolenia na budowę zatwierzonego projektu, dołączając do niego wymagane dokumenty oraz cztery egzemplarze projektu budowlanego zamiennego. Ustawa nie wprowadza ograniczeń ilości zamian w trakcie realizacji inwestycji, jednak za każdym razem inwestor powinien przestrzegać ustalonej prawem procedury. Natomiast wykonanie robót budowlanych z istotnymi odstępstwami od udzielonego pozwolenia na budowę, bez uprzedniego uzyskania

decyzji o zmianie pierwotnego pozwolenia, stanowi „samowole budowlaną”. W takich sytuacji przewidziana jest procedura naprawcza, w toku której właściwy organ nadzoru budowlanego może nakazać wykonanie, sporządzenie i przedstawienie w określonym terminie projektu budowlanego zamiennego bądź nakazać rozbiórkę obiektu, mając na uwadze interes inwestora i osób trzecich oraz zakres uchybień w realizacji inwestycji.

Słusznie pozwani zauważyli, iż w niniejszym przypadku powołana procedura naprawcza z art. 36a prawa budowlanego została przewidziana dla planowanych zmian w projekcie zanim zostaną one wprowadzone w życie. Taka sytuacja nie miała miejsce w niniejszym postępowaniu, bo mamy do czynienia z „samowolą budowlaną”, gdyż w rzeczywistości nastąpiły już istotne odstępstwa od zatwierdzonego projektu budowlanego. Jednak nawet w toku procedury legalizacji „samowoli budowlanej” inwestor powinien dostarczyć min. projekt budowlany wraz z opiniami, uzgodnieniami, pozwoleniami i innymi dokumentami wymaganymi przepisami szczególnymi (art. 48 prawa budowlanego). Również więc ta procedura wymagałaby sporządzenia projektu zamiennego.

Zatwierdzenie projektu zamiennego umożliwiło złożenia wniosku o udzielenie pozwolenia na użytkowanie. Dopiero wówczas można było przeprowadzić procedurę wymaganych odbiorów i uzyskania decyzji o przekazaniu obiektu do użytkowania. Pozwani również kwestionowali potrzebę wykonania ekspertyzy technicznej. Jednak jak uznał biegły konieczność taka powstała w związku z ujawnionymi i planowanymi zmianami oraz brakiem dokumentacji budowy.

Fakt, że projekt zamienny został sporządzony zgodnie z przepisami prawa i był niezbędnym krokiem do oddania budynku do użytku wynika przede wszystkim z opinii biegłego z zakresu budownictwa (...). Projekt uwzględniał już zastane odstępstwa oraz planowane, zawierał wszystkie niezbędne elementy i został sporządzony przez podmiot uprawniony. Nie można pominąć faktu, iż został zatwierdzony przez organ nadzoru budowlanego - Starostwo Powiatowe w K. decyzją z dnia 14 czerwca 2011r., która wprawdzie jest nieważna, ale z przyczyn formalnych, tj. śmierć inwestora w toku postępowania. Biegły również nie miał wątpliwości, że prawidłowa i konieczna była ekspertyza techniczna.

W tym miejscu należy odnieść się do stanowiska pozwanego P. R., że niniejsze dokumenty były zbędne, skoro pozwany M. i F. R. udało się – bez pomocy profesjonalisty - uzyskać pozwolenie na użytkowanie budynku bez tych dokumentów. Przede wszystkim zeznania pozwanego P. R. nie zostały oparte stosowną decyzją w tym przedmiocie. Decyzja taka bowiem nie została załączona do akt. Nie jest wykluczone, że decyzja o oddaniu obiektu do użytku została wydana na skutek wniosku pozwanych, ale w oparciu o projekt zamienny i ekspertyzę techniczną złożoną przez stronę powodową w dniu 26 kwietnia 2011r. do Starostwa Powiatowego w K..

W tym miejscu podsumowując tą część rozważań należy przyjąć, że stronę powodową oraz poprzedniczkę prawną pozwanych łączyła umowa o działo, w ramach której został przez spółkę sporządzony projekt zamienny i ekspertyza techniczna. W konsekwencji roszczenie, co do zasady jest uzasadnione.

Pozwani kwestionowali odpłatność usług powodowej spółki oraz wysokość dochodzonego wynagrodzenia. Przede wszystkim pozwani podali, iż w uwagi na więź towarzyską łączącą ich poprzedniczkę z prezesem powodowej spółki usługi objęte przedmiotowym roszczeniem miałyby być realizowane nieodpłatnie w ramach „przyjacielskiej przysługi”. Jednocześnie pozwany P. R. zeznał, iż zmarła B. J. była osobą honorową, zasadniczą i bardzo skrupulatnie regulowała swoje zobowiązania. Również świadek D. J. zeznał, iż mając na uwadze zasady postępowania jego żony należy przyjąć, iż usługi miałyby być realizowane odpłatnie. S. strony powodowej należy więc podzielić, iż pierwotne strony umowy umówiły się na odpłatny charakter współpracy. Nie tylko wynika to z cech osobowych B. J., ale przede wszystkim z faktu, że – co było bezsporne – za część prac zmarła już zapłaciła realizując fakturę z dnia 13 października 2008r. Dlaczego więc za część prac miałyby zapłacić, a za dalszą już nie? Nadto argumentacja strony powodowej jest logiczna i racjonalna, iż realizując zlecone czynności posiłkowała się odpłatnymi usługami osób trzecich, ponosiła koszty administracyjne, koszty zatrudnienia pracowników, dojazdów i telefonów. Okoliczności te były znane B. J., sama prowadziła działalność i miała wiedzę, jakie koszty są generowane. Faktycznie strony nie ustaliły wysokości wynagrodzenia ani sposobu jego naliczenia. Nie przesądza to jeszcze o bezpłatnym charakterze usług strony powodowej. Skoro zakres zleconych prac nie był znany i ewaluował wraz z zgromadzeniem kolejnych dokumentów,

to niewątpliwie trudno było stroną już na początku określić wysokość wynagrodzenia. Bezsprzeczne było, że strony pozostałych w bliskich relacjach towarzyskich, ufały sobie, a więc uznały, że na bieżąco będą rozwiązywać kwestię wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 628 § 1 k.c. wysokość wynagrodzenia za wykonanie dzieła można określić przez wskazanie podstaw do jego ustalenia. Jeżeli strony nie określiły wysokości wynagrodzenia ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że strony miały na myśli zwykle wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Jeżeli także w ten sposób nie da się ustalić wysokości wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie. Odpłatność jest więc essentialia negotii umowy o dzieło. Przy czym, w sytuacjach wątpliwych należy mieć na uwadze zdanie drugie cytowanego powyżej przepisu. Ma ono charakter dyrektywy interpretacyjnej, nakazującej przyjmować, że w razie wątpliwości brak wskazania w umowie wysokości wynagrodzenia lub podstaw do jego ustalenia nie przesądza o tym, że jest to umowa nieodpłatna. Wręcz przeciwnie, należy się przyjmującemu wynagrodzenie, z tym że ustalone według reguł wskazanych w omawianym przepisie. Jeżeli z treści samej umowy nie da się ustalić wysokości wynagrodzenia, jeżeli także nie jest możliwe ustalenie, że strony wskazały podstawy do jego ustalenia, należy w razie wątpliwości przyjmować, że strony miały na uwadze zwykle wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. W sytuacji, gdy te same strony zawierają kolejną umowę o dzieło, można zasadnie przyjmować, że owo zwykle wynagrodzenie jest kontynuacją zasad wcześniej już między nimi stosowanych. W przeciwnym wypadku przyjmuje się, że powinno być to wynagrodzenie przeciętne, pobierane za tego rodzaju dzieła w podobnych stosunkach. Należy jednak zaznaczyć, że w każdym wypadku wskazana reguła interpretacyjna pozwole określić należne wynagrodzenie, tym bardziej że w praktyce obrotu cywilnego dostrzegalna jest znaczna dywersyfikacja wynagrodzeń. Przy ich ustalaniu uwzględnia się wiele różnych czynników. Duże znaczenie ma tu renoma danego wykonawcy, nietypowość zamówienia oraz poziom skomplikowania czynności wykonawczy. Im bardziej wysublimowane będzie dzieło, tym większe trudności powstaną przy próbie wyjaśnienia, jakie wynagrodzenie należy zaliczyć do przeciętnych. Nie trzeba dodawać, że owe różnice mogą być znaczące. Sądzić więc można, że owe przeciętne wynagrodzenie wcale nie oznacza, że chodzi tu o średnie wynagrodzenie pobierane za dzieło danego rodzaju, ale o przeciętne, ale z uwzględnieniem grupy, do której zalicza się wykonawca wybrany przez zamawiającego. Dopiero gdyby wskazane powyżej reguły określania wynagrodzenia nie były pomocne, omawiany przepis w § 1 zdanie trzecie wskazuje, że przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie odpowiadające jego uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom. Uzasadniony nakład pracy pozwala ocenić przebieg wykonania dzieła, przy uwzględnieniu kwalifikacji przyjmującego zamówienie. Oprócz tego nie może pomijać typowych składników kosztów osobowych, w tym przeciętnego zysku. Z kolei inne nakłady nie mogą być utożsamiane wyłącznie z nakładami na rzecz, lecz mają szersze znaczenie. Obejmują niewątpliwie materiały potrzebne do wykonania dzieła, ale także inne nakłady, np. uwzględniające koszty utrzymania lokalu, w którym dzieło było wykonywane czy też inne typowe, a konieczne koszty związane z wykonywaniem dzieła.

Strona powodowa na początku postępowania uzasadniała wysokość dochodzonego wynagrodzenia odwołując się do poniesionych kosztów oraz niezbędnych nakładów pracy. Jednak w toku postępowania zmieniła linie obrony odwołując się do cennika „Środowiskowych Zasad Wyceny Prac Projektowych”, wskazując im niniejsze wydawnictwo jest publikowane ponad 30 lat i zostało w 2003r. formalnie zaakceptowane przez Ministra Infrastruktury.

Wysokość dochodzonego wynagrodzenia została poddana opinii biegłego, który uznał, że stawka ta mieści się w granicach przeciętnych, lokalnych cen usług tego rodzaju. Jednocześnie odwołanie do cennika „Środowiskowych Zasad Wyceny Prac Projektowych” jest – w ocenie biegłego - prawidłowe. Przy czym należało mieć na uwadze, że prace projektowe są bardzo indywidualne. W niniejszym przypadku zaszła specyficzna sytuacja, że należało tworzyć projekt od początku. Nie można było skorzystać z dokumentów poprzedniego inwestora, bo takich nie było. Proces gromadzenia dokumentacji projektowo - technicznej został odwrócony. W typowym przebiegu procesu inwestycyjnego najpierw jest sporządzona dokumentacja, zgodnie z którą prowadzone są prace, natomiast w przedmiotowej sprawie projektant tworzył dokumentację pod istniejący już obiekt budowlany. Na pewno musiało to wpłynąć na wysokość wynagrodzenia powodowej spółki.

Pozwany P. R. zeznał, iż jego poprzedniczka prawna na bieżąco regulowała zobowiązania wobec strony powodowej, co najmniej 3-4 razy tytułem wynagrodzenia zapłaciła kwoty po ok. 2.000 zł. Nie zostało to poparte jednak żadnymi innymi dowodami. Należy mieć na uwadze, że obie strony umowy prowadziły działalność gospodarczą, a więc zależało im, aby przepływ środków był odpowiednio dokumentowany w celach podatkowych. Pozwana M. R. prowadziła księgowość spadkodawczyni i miała dostęp do faktur związanych z prowadzoną działalnością. Na te kwoty nie było żadnych dokumentów. Przy czym strony zgodnie przyznały, że 13 października 2008r. została wystawiona faktura (...) na kwotę 6.100 zł i kwota ta została zapłacona przez B. J.. Z tej okoliczności pozwani wywiedli, że doszło do podwójnej zapłaty za te same usługi, do tzw. „refakturowania”. Sąd jednak nie miał sposobności odnieść się do tego zarzutu, gdyż w akta sprawy brak jest w/w faktury, na której - podobno - wyszczególniono jakie prace obejmuje. Jednak trzeba uwzględnić chronologię zdarzeń faktura jest z 13 października 2008r., a strona powodowa dochodzi wynagrodzenia za ekspertyzę techniczną sporządzoną we wrześniu 2009r. i projekt zamienny wykonany w kwietniu 2011r.

Niniejsze okoliczności czynią zasadnym roszczenie strony powodowej w całości, o czym Sąd orzekł w pkt. I wyroku.

O kosztach Sąd orzekł w pkt. II zgodnie z przepisem art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Stosownie zaś do przepisów art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Podkreślić przy tym należy, że objęte tym uregulowaniem koszty sądowe, to koszty faktycznie poniesione przez stronę, co nie pozwala na obciążenie strony przegrywającej kosztami, których rzeczywiście strona przeciwna nie poniosła.

Mając zaś na uwadze, że pozwani przegrali sprawę w całości, Sąd obciążył ich solidarnie kosztami postępowania na rzecz strony powodowej, przyjmując, iż na powyższe koszty składa się: wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 3.000 zł (2.400 zł za postępowanie główne + 600 zł za postępowanie zażaleniowe w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziego), opłata sądowa od pozwu w łącznej kwocie 591 zł, a nadto opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Stawki minimalnego wynagrodzenia pełnomocnika zostały określone na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w wersji obowiązującej w dniu wszczęcia postępowania. Pełnomocnik strony powodowej nie zgłosił wniosku o koszty w postępowaniu zażaleniowym w przedmiocie wynagrodzenia biegłego, a więc nie zostały takie koszty przyznane.

Nadto należało zważyć, że w toku procesu Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie poniósł tymczasowo wydatki w kwocie 2.121,01 zł tytułem: wynagrodzenia tłumacza w kwocie 1.910,52 zł (...) oraz wynagrodzenia biegłego w kwocie 210,49 zł (...). Wobec tego w orzeczeniu kończącym postępowanie należało orzec o pobraniu brakującej części opłaty od strony pozwanej i powodowej stosownie od wyniku postępowania. Podstawą takiego rozstrzygnięcia stanowił przepis art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Na jego zasadzie kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W konsekwencji sąd nakazał w pkt. III wyroku uiścić przez pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie całą brakującą kwotę, tj. 2.121,01 zł, gdyż w całości przegrali proces.

Apelację od wyroku wnieśli pozwani, zaskarżając wyrok w całości, jako:

I. wydany z naruszeniem przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) art. 217 § 1 i 3 w zw. z art. 227 k.p.c. przez niedopuszczenie zgłoszonego prawidłowo dowodu z zapytań ofertowych w przedmiocie wykonania projektu budowlanego zamiennego budynku przy ul. (...) w K., sporządzonych przez pozwanych a następnie skierowanych do 1)M. (...)” Sp. z o.o. z siedzibą we W., 2) (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w Ś., 3) K. – projekt, mgr. I.. S. K., z siedzibą w Ś., na okoliczność ich treści, jak również na okoliczność zakresu

przedmiotowego wyceny sporządzonych przez w/w podmioty, podczas gdy dowód ten dotyczy okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały jeszcze dostatecznie wyjaśnione;

2) art. 217 § 1 i w zw. z art. 227 i art. 286 in fine k.p.c. przez niedopuszczenie zgłoszonego prawidłowo dowodu z kolejnej opinii biegłego w przedmiocie prawidłowości wykonania i kompletności wykonanych przez powódkę: projektu budowlanego zamiennego oraz ekspertyzy, nadto ustalenia przeciętnej ceny za wykonanie zakresu prac wykazanych przez powódkę w treści faktury Vat nr (...), przy uwzględnieniu cen za tego typu usługi w miejscu realizacji umowy (K.) w roku 2008 i w roku 2011 oraz na okoliczność zakresu prac projektowych niezbędnych do zatwierdzenia projektu budowlanego zamiennego w kontekście potrzeby opracowania ekspertyzy, podczas gdy dowód ten dotyczy okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały jeszcze dostatecznie wyjaśnione z uwagi na niekompletność i wadliwość opinii biegłego J. M.;

3) art. 217 § 1 i 3 w zw. z art. 227 i art. 286 k.p.c. przez niedopuszczenie zgłoszonego prawidłowo dowodu z przesłuchania biegłego na okoliczność sporządzonej przez niego opinii w przedmiocie j.w. podczas gdy dowód ten dotyczy okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały jeszcze dostatecznie wyjaśnione, z uwagi na niekompletność i wadliwość opinii biegłego J. M.;

4) art. 229 k.p.c. poprzez uznanie za nieudowodnione faktów, które były przyznane przez powódkę, tj. faktu wystawienia przez powódkę faktury Vat z dnia 13 października 2008r. nr (...), na kwotę 6.100 zł w ramach wykonanie niniejszej umowy, jak również faktu jej zapłaty w całości przez B. J., a przez to błędne przyjęcie, że poprzedniczka prawna pozwanych nie dokonała zapłaty za przedmiot umowy;

5) art. 231 k.p.c. przez przyjęcie, za nieustalony fakt dokonania przez B. J. zapłaty za przedmiot umowy, mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiale dowodowym w postaci przyznanej przez powódkę faktury Vat nr (...) na kwotę 6.100 zł w trakcie trwania umowy, oraz spójnych zeznań pozwanego P. R. i świadka D. J. wskazujących na zapłatę tejże faktury w związku z umową oraz na dodatkowe dokonywanie płatności gotówkowych przez B. J. w czasie trwania umowy na poczet jej wykonania;

6) art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pozwani nie wywiązali się z obowiązku udowodnienia okoliczności dokonania przez B. J. zapłaty za przedmiot umowy, podczas gdy pozwani zaoferowali logiczne, wzajemnie uzupełniające się dowody w postaci zeznań świadków D. J. oraz faktury Vat nr (...) na kwotę 6.100 zł, B. J. dokonywała na rzecz powódki również płatności gotówkowych na poczet wykonania umowy;

7) art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest zeznań świadka D. J. oraz pozwanego P. R., z których wynika, że B. J. dokonywała na rzecz wykonania umowy zapłaty nie tylko płatności kwoty 6.100 zł, tytułem faktury vat nr (...), ale w czasie trwania umowy dokonywała na rzecz powódki również płatności gotówkowych, a w konsekwencji błędne ustalenie, iż pozwani są zobowiązani do zapłaty na rzecz powódki kwoty 11.808 zł, przez wyprowadzenie z materiału dowodowego tj. zeznań świadka D. J. i pozwanego wniosków z niego nie wynikających, a ponadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, że B. J. nie dokonała zapłaty za przedmiot umowy;

8) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę opinii biegłego, tj. uznanie jej za kompletną i prawidłową, podczas gdy opinia ta nie była ani kompletna ani wykonana prawidłowo, w wyniku zaniechania przez biegłego przeprowadzenia oględzin budynku objętego projektem zamiennym, zaniechanie analizy prawidłowości dokonanych przez powódkę pomiarów do celów projektowych – w tym pomiaru kubatury obiektu, prawidłowości sporządzonej dokumentacji projektowej;

9) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę opinii biegłego, tj. uznanie jej za kompletną i prawidłową, podczas gdy opinia ta nie była ani kompletna ani prawidłowo wykonana, w wyniku zatajenia przez biegłego treści ofert cenowych, na podstawie których dokonał ustalenia przeciętnej ceny za opracowanie projektowe, jak również zatajenia treści zapytania ofertowego skierowanego przez biegłego do firm projektowych;

10) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę opinii biegłego, tj. uznanie jej za kompletną i prawidłową, podczas gdy opinia ta nie była ani kompletna ani też wykonana prawidłowo, w wyniku nieustalenia przez biegłego, czy osoby sporządzające projekt budowlany zamienny oraz ekspertyzę, posiadały stosowne uprawnienia zawodowe;

11) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę opinii biegłego, tj. uznanie jej za kompletną i prawidłową, podczas gdy opinia ta nie była ani kompletna ani też wykonana prawidłowo, w wyniku nieustalenia przez biegłego, w jakim zakresie, przy sporządzaniu projektu zamiennego, powódka wykorzystała istniejący, wcześniej wykonany projekt pierwotny cudzego autorstwa;

12) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę opinii biegłego, tj. uznanie jej za kompletną i prawidłową, podczas gdy opinia ta nie była ani kompletna ani też wykonana prawidłowo, w wyniku zaniechania przez biegłego ustalenia w sposób jednoznaczny celu sporządzenia przez powódkę ekspertyzy technicznej i jej przydatności w procedurze administracyjnej zmierzającej do legalizacji odstępstw od projektu budowlanego;

13) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę opinii biegłego, tj. uznanie jej za kompletną i prawidłową, podczas gdy opinia ta nie była ani kompletna ani też wykonana prawidłowo, w wyniku zignorowania przez biegłego zarządzenia sądu i odmowy przez biegłego uzupełnienia wydanej opinii, w zakresie zarzutów wniesionych przez pozwanych do treści opinii;

14) art. 233 k.p.c. i art. 316 k.p.c. przez niedokonanie w sprawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, polegające na nieuwzględnieniu w stanie faktycznym sprawy istotnych faktów i dowodów – zeznań poświadczonych przez przedstawiciela powódki, w zakresie w jakim potwierdzają że powódka w dniu 25 czerwca 2008r. przekazała B. J. „pierwotnego” projektu budowlanego budynku przy ul (...) w K., a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że w niniejszym przypadku zaszła specyficzna sytuacja, że należało tworzyć projekt od początku, w sytuacji gdy było wręcz przeciwnie: powódka praktycznie od początku umowy dysponowała projektem pierwotnym obiektu, który został wykorzystany do wykonania projektu zamiennego przez powódkę;

15) art. 328 §2 k.p.c. poprzez niezawarcie w uzasadnieniu wyroku wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn, dla których sąd odmówił mocy dowodowej z zeznań świadka D. J. na okoliczność dokonywania przez B. J. płatności gotówkowych za poszczególne projekty branżowe, w ramach wykonywania umowy;

16) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niezawarcie w uzasadnieniu wyroku wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn, dla których sąd odmówił mocy dowodowej dowodowi z przesłuchania pozwanego P. R. na okoliczność dokonywania przez B. J., płatności gotówkowych w ramach wykonania umowy;

17) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawa.

II. wydany z naruszeniem przepisów prawa materialnego, a to:

1) art. 5 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na jego pominięciu w ustalonym w sprawie stanie faktycznym, podczas gdy działanie powódki polegające na żądaniu zapłaty za dzieło już opłacone, a nadto wadliwe, stanowi czynienie ze swojego prawa użytku, który jest sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz z zasadami współżycia społecznego, a przez to nie powinno być przez sąd uważane za wykonywanie prawa oraz nie powinno korzystać z ochrony;

2) art. 628 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w wyniku braku ustalenia, która ze wskazanych w tym przepisie metod ustalenia wysokości wynagrodzenia została przyjęta jako właściwa dla obliczenia wynagrodzenia należnego powódce;

- 3) art. 642 § 1 k.c. w zw. z art. 692 i n k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie poprzez uznanie, że powódce należy się wynagrodzenie za wykonanie dzieła. [pomimo że dzieło nigdy nie zostało oddane pozwany a strony w umowie nie zawarły ustaleń w tym zakresie];
- 4) art. 57 prawa budowlanego, poprzez jego błędną wykładnię, poprzez uznanie, że przepis ten zawiera wytyczne odnośnie dokumentów niezbędnych do uzyskania pozwolenia na budowę, podczas gdy przepis ten normuje wykaz załączników do wniosku o pozwolenie na użytkowanie obiektu;
- 5) art. 48 prawa budowlanego poprzez jego błędną wykładnię, poprzez uznanie że przepis ten normuje sytuację. Jak w niniejszym przypadku tzn. dokonania istotnego odstąpienia od zatwierdzonego projektu budowlanego;
- 6) art. 51 ust 1 pkt 3 prawa budowlanego, poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, podczas gdy normuje wprost procedurę naprawczą w przypadku jak w niniejszej sprawie – istotnego odstąpienia od zatwierdzonego projektu budowlanego;
- 7) art. 113 ust 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i obciążenie pozwanych solidarnie kosztami tłumaczenia w kwocie 1.910,52 zł podczas gdy w sprawie nie było potrzeby korzystania z tłumaczenia.

Wskazując na powyższe pozwani wnieśli o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych
2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania – przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja pozostawała niezasadna.

Sąd pierwszej instancji dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych i Sąd Okręgowy te ustalenia w całości uznaje za własne.

Obowiązująca zasada pełnej apelacji pozwala Sądowi drugiej instancji w granicach zaskarżenia (art. 378 § 1 k.p.c.) na kontrolę zaskarżonego rozstrzygnięcia i w razie potrzeby na dokonanie własnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego oraz na wydanie orzeczenia merytorycznego. Naruszenie przepisu 328 § 1 k.p.c. musiałoby uniemożliwić kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia by wywołać skutek w postaci uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Taka sytuacja nie zachodzi w niniejszej sprawie - sporządzone w sprawie uzasadnienie w pełni pozwala na kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku. Sąd w odpowiedni dla sprawy sposób wskazał podstawy faktyczne rozstrzygnięcia i przytoczył przepisy prawa.

Nie doszło w sprawie do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. a materiał dowodowy został zebrany w sprawie w sposób prawidłowy.

Bezasadne pozostają zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. odnoszące się do opinii biegłego. Zasadnie Sąd pierwszej instancji przyjął, iż sporządzona w sprawie opinia pozostaje wystarczająca dla oceny podstaw roszczenia a zarzuty w tym zakresie pozwanych należało uznać jedynie za polemikę, która nie wpłynęła na podważenie podstaw opinii. Jak zasadnie wskazuje Sąd pierwszej instancji nie było potrzeby sporządzania kolejnych opinii. Należy zaznaczyć, iż biegły weryfikował dokumenty stosownie do zlecenia Sądu. W tym kontekście konieczność zbadania prawidłowości projektu zamiennego i ekspertyzy sprowadzała się zbadania ich poprawności technicznej i prawnej. Należy zaznaczyć, iż to inwestor dokonywał wyboru sposobu uporządkowania stanu prawnego nieruchomości. Sąd pierwszej instancji wskazywał, iż w sytuacji faktycznej należało dążyć do legalizacji samowoli budowlanej. Można mieć wątpliwości,

co do istnienia w tym postępowaniu rzeczywistych przesłanek do jednoznacznego ustalenia, iż doszło do samowoli budowlanej ale bezspornym pozostawało przynajmniej w części, iż nabyta przez spadkodawczynię nieruchomości została wybudowana niezgodnie z projektem. Ocena skuteczności czynności podejmowanych przed organami nadzoru budowlanego pozostaje poza tym sporem.

Należy wskazać, iż ocena pozwanych, iż sporządzone przez stronę powodową dokumenty pozostają nieprzydatne dla czynności jakie zamierzają czy też podjęli w zakresie przedmiotowej nieruchomości nie determinują oceny, jaka była wola spadkodawcy w tym zakresie. Prawa i obowiązki pozwanych za zaciągnięte przez spadkodawcę zobowiązanie odpowiada prawom i obowiązkom, jakie w tym zakresie ciążyły na spadkodawcy – B. J.. Pozwani podkreślali podważając prawo do wynagrodzenia fakt, iż spadkodawczyni była notariuszem i posiadała wiedzę prawną w zakresie kształtowania warunków obligacyjnych. Trudno w tym kontekście przyjąć, iż nie miała wiedzy prawnej w innych zakresach.

W dniu 21.04.2011r. B. J. udzieliła pełnomocnictwa R. B. (2), Prezesowi Spółki (...) Sp. z o.o., do reprezentowania i działania w jej imieniu w sprawach związanych z przygotowaniem, wykonaniem i uzgodnieniem dokumentacji projektowej zamiennej, jak również w sprawach związanych z uzyskaniem wszelkich uzgodnień, odstępstw, postanowień i decyzji administracyjnych niezbędnych do wydania decyzji zatwierdzającej projekt budowlany zamienny wraz z uzyskaniem zamiany pozwolenia na budowę dla zadania pn: Budowa budynku biurowego przy ul. (...) w K. oraz w postępowaniu o wyrażenie zgody na użytkowanie przedmiotowego budynku, w tym do udziału w obiorach oraz do odbioru wszelkiej korespondencji w sprawach objętych pełnomocnictwem.

Treść umowy pełnomocnictwa wskazuje na treść warunków, na jakich uszczegółowiony została umowa zawarta 9.06.2008r. Umowa z 9.06.2008r. przewidywała szeroko rozumiane opracowanie dokumentacji techniczno - projektowej dla budynku położonego w K. przy ul. (...) oraz przygotowania dokumentów do formalnego odbioru w/w budynku. W dniu 21.04.2011r. inwestor wskazał, na konieczność wykonania i uzgodnienia dokumentacji projektowej zamiennej. Ponieważ wyborem inwestora pozostawało sporządzenie projektu zamiennego, został sporządzony i wydany pozwany a w każdym razie taką możliwością dokonania odbioru z pewnością dysponowali w świetle wezwań kierowanych przez stronę powodową (art. 643 k.c.). Niewątpliwie projekt stanowił podstawę do wydania decyzji administracyjnej – trudno zatem uznać, iż strona powodowa w ramach wiążącej umowy nie wywiązała się ze swoich obowiązków. W ramach łączącego strony stosunku prawnego wykonała dzieło (art. 627 k.c.) i przystąpiła do czynności w ramach umowy pełnomocnictwa (art. 734 k.c.). Powyższe czynności stanowiły podstawę do zasadnego domagania się zapłaty wynagrodzenia (art. 642 k.c.).

Zarzuty odnoszące się do uprawnień osób sporządzających ekspertyzę pozostają bezzasadne – projekt zamienny zawiera stosowne dokumenty odnoszące się do uprawnień osób sporządzających ekspertyzę.

Bezzasadne pozostają zarzuty odnośnie zapłaty części należności wcześniej na podstawie faktury Vat nr (...) z 13.10.2008r. Należy zaznaczyć, iż wycena dokonana przez biegłego dotyczyła określonych dokumentów - projektu zamiennego i ekspertyzy technicznej a zatem dalszych dokumentów sporządzonych na podstawie ogólnej umowy z 2008r. Brak jest dowodów pozwalających na przyjęcie, iż wykonanie tej dokumentacji objęte było wcześniejszymi rozliczeniami stron. Pozostaje to poza tym nieuzasadnione okolicznościami sprawy. Bezspornym pozostawało, iż wykonywanie umowy trwało i związane było z koniecznością podjęcia kolejnych etapów jej wykonania. Nie ma dowodów, iż w ramach rozliczeń w 2008r. mogły zostać rozliczone zaliczkowo dokumenty stworzone w późniejszych latach. Ocena zeznań świadka i stron w zakresie uprzedniej zapłaty gotówką została dokonana przez Sąd pierwszej instancji prawidłowo. Brak jest dowodów na rzeczywiste spełnianie jakichkolwiek świadczeń nieudokumentowanych w ramach prowadzonej przez obie strony umowy działalności gospodarczej. A bliżej nie sprecyzowane założenie w zakresie jakiegoś obrotu gotówkowego pomiędzy stronami, na które powołują się pozwani, nie pozwala na przypisanie płatności wynagrodzeniu wymagalnemu w 2011r.

Odnosząc się do kwestionowania podstaw wynagrodzenia ustalonego przez biegłego należy wskazać, iż również w ocenie Sadu Okręgowego biegły szczegółowo wyjaśnił podstawy ustalania wynagrodzenia. Założeniem sądu pozostaje

wiedza specjalna biegłego również w zakresie dokumentacji opinii tj. ustalania cen rynkowych transakcji w zakresie podobnych umów. Kwestionowanie podstaw opinii w oparciu o oferty, które trudno odnieść do realnie istniejącej potrzeby ustalenia wynagrodzenia w sprawie nie podważa podstaw opinii.

Sąd nie ma wiedzy specjalnej, co do oceny potrzeby wykonania ekspertyzy. Założeniem również w tym zakresie pozostaje ocena uzasadnienia opinii przez biegłego w tym zakresie tj. co do potrzeby wykonania ekspertyzy. W tym zakresie wystarczające pozostawało, iż stan faktyczny nieruchomości kupionej bez dokumentacji, w stanie prawnym wskazującym na trwanie procesu budowlanego pozostaje logicznym uzasadnieniem dla dokonania, co najmniej inwentaryzacji stanu zaawansowania prac.

Podstawy ustalonego wynagrodzenia zostały szczegółowo omówione przez biegłego i nie ma potrzeby ponownego weryfikowania ich podstaw. Należało wskazać jedynie, iż bez wiedzy specjalnej nie można ocenić wysokości wynagrodzenia a doświadczenie życiowe w tym zakresie nie jest wystarczające. Biegły wskazał na dwie podstawy wyliczenia podstaw wynagrodzenia – obie zbieżne, co do ostatecznego wyniku. Biegły dodatkowo podkreślał, iż wynagrodzenie odpowiada połowie wynagrodzenia, jakie w tych okolicznościach należałoby ustalić w warunkach rynkowych. Jak wynika z okoliczności sprawy ustalenie wynagrodzenia w tej wysokości przez stronę powodową nastąpiło wyłącznie z uwagi na relacje osobiste łączące strony.

Uzupełnienie postępowania dowodowego, o jakie wnioskował pełnomocnik pozwanych w toku postępowania apelacyjnego nie znajduje uzasadnienia. Okoliczności, na jakie w tym zakresie powołują się pozwani w apelacji nie wskazują by rzeczywiście potrzeba powołania tego dowodu powstała dopiero w postępowaniu apelacyjnym. Pozwani wskazali, iż potrzeba ta wynika z oddalenia wniosku pozwanych o powołanie kolejnego biegłego. Należy zaznaczyć, iż dowód ten miałby podważać ustalenia dokonane przez biegłego, a które stanowiły o podstawie jego opinii. Pozwani w toku procesu złożyli zastrzeżenia do opinii jedynie ogólnie odnosząc się do jej podstaw. Powoływanie się na powyższy dokument dopiero w postępowaniu apelacyjnym nie znajduje uzasadnienia (art. 207 k.p.c. i art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c.).

Należało zatem przyjąć, iż w oparciu o możliwe do przeprowadzenia i wnioskowane przez pozwaną dowody okoliczności faktyczne sprawy zostały prawidłowo ustalone a zatem do zarzucanego apelacją naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie doszło.

Powoływanie się w pierwszej kolejności na naruszenie art. 5 k.c. w stosunkach obligacyjnych łączących spadkodawcę i stronę powodową nie znajduje uzasadnienia. Stwierdzenie naruszenia tego przepisu musiałoby opierać się na założeniu, iż strona powodowa dochodząc roszczenia nadużywa swojego prawa. Mając powyższe na uwadze należało przyjąć, iż dochodzenie wynagrodzenia z wykonane dzieło na stanowi nadużycia prawa.

W konsekwencji należało przyjąć, iż nie doszło do zarzucanego treścią apelacji naruszenia prawa materialnego z uwagi na treść podstaw prawnych przywołanych wyżej w treści uzasadnienia.

Nie doszło również do naruszenia art. 113 art. 113 ust 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 623 j.t.). Stosownie do wyniku procesu w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c. pozwani zostali zasadnie obciążeni również w zakresie poniesionych w toku procesu kosztów sądowych w zakresie kosztów tłumaczenia dokumentów. Strona powodowa wskazała adres zamieszkania pozwanego A. R. w Republice Federalnej Niemiec i w Polsce. Na wskazany w Polsce adres został skierowany przez Sąd pozew. Pismem z dnia 21 listopada 2013r. pozwani M. R. i F. R. poinformowali, iż ich syn A. R. nie mieszka w Ś. i nie posiadają upoważnienia do odbioru korespondencji i wskazali właściwy dla doręczeń adres Republice Federalnej Niemiec. Informując również, iż A. R. jest obywatelem niemieckim, językiem którym posługuje się na co dzień, jest język niemiecki i w tym języku należy kierować wszelką korespondencją. Pozwani podkreślili, iż wskazywali na powyższe już w postępowaniu o zawiązanie do próby ugodowej. Dokumenty w sprawie zostały zatem skierowane do tłumaczenia zarządzeniem z dnia 17.12.2013r. Pozew wraz z tłumaczeniem został doręczony pozwanemu w dniu 12.05.2014r. Odpowiedź na pozew została złożona przez pozwanego w Sądzie w dniu 23.06.2014r. Trudno w tych okolicznościach przyjąć, iż koszty te nie obciążają pozwanych.

Mając powyższe na uwadze apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. obciążając obowiązkiem ich poniesienia stronę przegrywającą to postępowanie – pozwanych. zasadzona została od pozwanych na rzecz powoda kwota 1800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

(...)